



Tomasz Gęsina

<https://orcid.org/0000-0001-9351-3777>

Uniwersytet Śląski w Katowicach
Katowice, Polska

Literacki spacer po Katowicach. Reportaż Anny Malinowskiej pt. *Od Katowic idzie słońce* w glottodydaktyce

A Literary Walk around Katowice: A Reportage
by Anna Malinowska *Od Katowic idzie słońce*
[*The sun is shining from Katowice*] in Glottodidactics

Abstract: The article analyzes the book by Anna Malinowska entitled *The Sun is Shining from Katowice* in terms of its use in teaching Polish as a foreign language. The author begins the reportage with a description of the fate of Kazimierz Skiba, the penultimate leader of Katowice village, and follows the trail of his walk, confronting the past and present images of the Silesian city. The study refers to the concept of walking as an act of reading by Franz Hessel, taking into account the geopoetic process of reading as a spatial practice. Modern Katowice is currently one of the most important cities in the Silesian Voivodeship, as well as an academic center to which students come every year from Poland and all over the world. Therefore, the text presents the glottodidactic potential of Malinowska's reportage: a project of classes with foreigners who chose this city as a place of study is presented. This project consists of two parts, developing selected fragments of the discussed work regarding individual language skills and the practical use of information about the city during field classes. The aim of the article is to present literary reportage as a source of knowledge about the place of residence for an international student, for whom working with this type of text is an opportunity not only to learn Polish but also to get to know the city in which they live.

Keywords: contemporary Polish literature, glottodidactics, Katowice, reportage

Abstrakt: W artykule poddano analizie książkę Anny Malinowskiej pt. *Od Katowic idzie słońce* pod kątem jej wykorzystania w nauczaniu języka polskiego jako obcego. Autorka rozpoczyna reportaż od opisu losów Kazimierza Skiby, przedostatniego sołtysa wsi Katowice, oraz podąża szlakiem jego spaceru, konfrontując dawne i obecne obrazy śląskiej miejscowości. W opracowaniu odwołano się do koncepcji spaceru jako aktu lektury Franza Hessela z uwzględnieniem geopoetyckiego procesu czytania jako praktyki przestrzennej. Współczesne Katowice są obecnie jednym z najważniejszych miast w województwie śląskim, a także ośrodkiem akademickim, do którego każdego roku przyjeżdżają studenci nie tylko z Polski, ale i z całego świata. Dlatego też w tekście przedstawiono potencjał glottodydaktyczny reportażu Malinowskiej – zaprezentowano projekt zajęć z cudzoziemcami, którzy wybrali to miasto jako miejsce studiowania. Projekt ten składa się z dwóch części – opracowania wybranych fragmentów omawianego utworu pod kątem poszczególnych

sprawności językowych oraz praktycznego wykorzystania informacji o mieście podczas zajęć terenowych. Celem artykułu jest zatem ukazanie reportażu literackiego jako źródła wiedzy o miejscu zamieszkania dla studenta-cudzoziemca, dla którego praca z tego typu tekstem jest okazją nie tylko do nauki języka polskiego, lecz także do poznania miasta, w którym przyszło mu mieszkać.

Słowa kluczowe: współczesna literatura polska, glottodydaktyka, Katowice, reportaż

Reportaż i jego potencjał glottodydaktyczny

Literatura i rzeczywistość są ze sobą połączone – teksty literackie niejednokrotnie powstają w oparciu o fakty, z kolei wydarzenia historyczne bardzo często wpływają zarówno na wybór tematu, jak i na stylistykę danego dzieła (zob. Markiewicz, 2006). Jednym z gatunków, w którym wykorzystuje się autentyczne sytuacje do konstruowania fabuły, jest reportaż – w *Słowniku terminów literackich* pod redakcją Janusza Sławińskiego można przeczytać: „gatunek dziennikarsko-literacki obejmujący utwory będące sprawozdaniami z wydarzeń, których autor był bezpośrednim świadkiem lub uczestnikiem” (Sławiński, 2008: 471). Hybrydowa genologia reportażu umożliwia zatem opisywanie rzeczywistości z jednej strony z dziennikarską dociekliwością, z drugiej – z wykorzystaniem technik prozy narracyjnej (zwłaszcza powieści i noweli) (Sławiński, 2008). Taki typ reportażu, który – zdaniem Kazimierza Wolnego-Zmorzyńskiego – charakteryzuje się fabularyzacją treści, a także (choć to nie warunek) wprowadzeniem fikcji, co służy uplastycznieniu obrazu autentycznych wydarzeń, określa się mianem literackiego (Wolny-Zmorzyński, 2004: 22).

Potencjał reportażu literackiego wykorzystuje glottodydaktyka. Katarzyna Frukacz zauważa, że lektura tego typu tekstów na zajęciach umożliwia rozwijanie sprawności komunikacyjnej studentów z uwzględnieniem rzeczywistości wielokulturowej i wielojęzycznej. Ponadto badaczka wskazuje, że omawiany gatunek sytuuje się między publicystyką społeczną, osadzoną w przestrzeni aktualnych zjawisk, a sferą literatury pięknej o aspiracjach mimetycznych (Frukacz, 2018: 33). Sam reportaż literacki jest dzisiaj niezwykle popularny i chętnie

czytany w Polsce, co chyba najlepiej odzwierciedla działalność Wydawnictwa Czarne. Co ciekawe, już w 1929 roku Egon Erwin Kisch postawił następującą hipotezę:

Powieść? Nie. Reportaż. Co sądzicie o reportażu? Myślę, że jest on literacką strawą przyszłości. Oczywiście tylko reportaż najwyższej klasy (...). W przyszłości nie będzie powieści, to znaczy książek z wymyśloną akcją. Sądzę, iż przyjdzie czas, że ludzie zechcą czytać jedynie prawdę o otaczającym ich świecie (Szczygieł, red., 2014: 5).

Glottodydaktycy polonistyczni bardzo często sięgają po reportaż jako materiał dydaktyczny (zob. Zych, 2021; Dunin-Dudkowska, 2022). Zwykle są to teksty z literatury współczesnej, często niekanoniczne, jeszcze nieodczytane w formie fachowych analiz i interpretacji akademickich. Romuald Cudak proponuje, aby podczas zajęć ze studentami wyjść poza utartą listę lektur, a formułę kanonu zastąpić „budowaniem kolekcji literackich złożonych z utworów, których wartość wiąże się z globalnym odbiorem albo światowością tekstu” (Cudak, 2020: 19).

Na szczególną uwagę zasługuje seria *Czytaj po polsku*, która jest redagowana przez Romualda Cudaka, Wiolettę Hajduk-Gawron oraz Jolantę Tambor. W serii tej zostały wydane dwa reportaże – w 2007 roku ukazał się tekst *Wewnątrz góry lodowej* Ryszarda Kapuścińskiego, opracowany przez Małgorzatę Smereczniak dla poziomu C1, natomiast w 2016 roku Katarzyna Frukacz zredagowała dla poziomu C1/C2 fragmenty *Maską w stronę wiatru* Jacka Hugo-Badera oraz *Radiobudzik pani Mohs* Włodzimierza Nowaka. Aleksandra Achtelek w artykule *Reportaż jako narzędzie w przekazie wiedzy o kulturze polskiej* zauważa, że dla cudzoziemców uczących się na poziomie średnio zaawansowanym i zaawansowanym interesującym materiałem dydaktycznym mogą być teksty reportażowe, ponieważ opisują one najczęściej aktualne wydarzenia i zestawiają wymiar lokalności z globalnością, co umożliwia konfrontowanie przedstawionej rzeczywistości z własnym kontekstem kulturowym (Achtelek, 2020: 123). Bardzo często bohaterem reportażu jest miejsce (miasto lub państwo), po którym reporter podróżuje – na bazie

doświadczeń spacialnych i wysnutych na ich podstawie wniosków dotyczących zjawisk społecznych czy kulturowych konstruuje fabułę tekstu. Frukacz wskazuje, że „oryginalne utwory reportażowe bądź teksty prezentujące sylwetki reporterów bywają natomiast stosowane w charakterze ramy tematycznej lekcji, najczęściej skupionej wokół motywu podróży i dialogu międzykulturowego” (Frukacz, 2018: 33–34). Warto jednak nieco zmodyfikować tę tematyczną ramę lekcji – skoncentrować się na odbiorcy i wykorzystać spacer jako jedną z form odbywania podróży, a samego czytelnika reportażu obsadzić w roli spacerowicza, który poznaje opisywaną rzeczywistość zarówno poprzez tekst, jak i poprzez autentyczne, namacalne zetknięcie się z miejscem.

Spacer jako forma lektury

Człowiek funkcjonuje w przestrzeni, ponieważ z jednej strony jest jej częścią, z drugiej – wpływa na charakter danego miejsca. Wśród wielu koncepcji bycia w przestrzeni w badaniach humanistycznych, takich jak: podróżnik, turysta, pielgrzym, włóczęga, spacerowicz, w kontekście rozważań zawartych w tym artykule warto zwrócić uwagę na tę ostatnią. Achteлик w monografii *Sprawcza moc przechadzki, czyli polski literat we włoskim mieście* zauważa, że spacerowicza, w przeciwieństwie do przechodnia, cechuje

przede wszystkim poszukiwanie przyjemności płynącej z samego aktu poruszania się, przemierzania jakiegoś odcinka trasy. Spacerowicz delektuje się miejscem, czerpie przyjemność z samego faktu bycia w punkcie, z którego prowadzi obserwację lub w którym po prostu się znajduje. Samo bycie w przestrzeni staje się dla niego wartością. Zatraca się w akcie chodzenia, które przynosi odpoczynek, wprowadza go w stan relaksu. Dodatkowo należy wspomnieć, że spacerowi oddaje się osoba mająca nadmiar czasu (Achteлик, 2015: 25).

Podobne wnioski na temat spacerowania sformułował Stefan Symotiuk, który wskazywał, że spacer odbiega od nerwowego krzątania się, ma w sobie coś z doskonałości i celebrowania (Symotiuk, 1997: 108).

Figura flâneura po raz pierwszy została opisana przez Charles'a Baudelaire'a i przyczyniła się do zrozumienia przemian kulturowych, które rozpoczęły się pod koniec XVIII wieku. Rozwinięcia tej koncepcji dokonał jednak Walter Benjamin – jego idea „pasaży” znalazła odzwierciedlenie w rozwoju nowoczesnego miasta oraz stała się obiektem badań kulturoznawców, socjologów czy filozofów (Brzozowska, 2009: 7). Flâneura odczytuje się zatem w kontekście przestrzeni miejskiej, co umożliwia analizowanie jej obrazów. Dla prowadzonych w tym artykule rozważań ważniejsza wydaje się koncepcja Franza Hessela, który uważał, że spacer to „swego rodzaju lektura ulicy, przy czym twarze ludzi, wystawy, witryny, tarasy kawiarniane, pociągi, auta i drzewa stają się równoprawnymi literami, które razem wzięte tworzą słowa, zdania i stronnice coraz to nowej książki” (Hessel, 2001: 184). Katarzyna Bartosiak w eseju *Sztuka spacerowania, czyli śladami flâneura po nowoczesności i ponowoczesności (?)* interpretuje myśl niemieckiego pisarza następująco: miasto podczas spaceru wciąga jak dobra książka, a sam spacer należy odczytywać jako lekturę ulicy (Bartosiak, 2005: 3).

Omówioną wcześniej koncepcję spaceru jako aktu lektury można połączyć ze stanowiskiem Sheili Hones, która wskazuje, że proces czytania należy rozumieć jako praktykę przestrzenną, usytuowaną w lokalnym kontekście. Zdaniem badaczki zarówno autor, jak i czytelnik są uczestnikami interakcji spacialnej bazującej na dziele literackim (Rybiccka, 2014: 102). Elżbieta Rybiccka odnotowuje, że „figura czytelnika traci swoją abstrakcyjność i uniwersalność, ważne jest bowiem nie tylko, kto czyta, ale i gdzie czyta, można zatem w takiej sytuacji mówić nie tylko o wiedzy lokalnej, ale i o lokalnej lekturze” (Rybiccka, 2014: 102). Ten sposób lektury tekstu (jego analiza i interpretacja), inspirowany figurą spacerowicza oraz jego spacerem w rzeczywistości istniejącym miejscu, można zastosować w pracy nad reportażem literackim na zajęciach z cudzoziemcami uczącymi się języka polskiego.

Katowice w reportażu Anny Malinowskiej

Miasto bardzo często występuje jako bohater reportażu – warto wymienić m.in.: Poznań (Marcin Kącki: *Poznań. Miasto grzechu*), Łódź (Wojciech Górecki, Bartosz Józefiak: *Łódź. Miasto po przejściach*) czy Białystok (Marcin Kącki: *Białystok. Biała siła, czarna pamięć*). Podobnej pozycji doczekały się również Katowice – w 2022 roku, nakładem Wydawnictwa Czarne, ukazała się książka Anny Malinowskiej pt. *Od Katowic idzie słońce*. Autorka, absolwentka politologii ze specjalnością dziennikarską na Uniwersytecie Śląskim, jest dziennikarką mieszkającą w Katowicach, która od 2005 roku pracuje w tamtejszym oddziale „Gazety Wyborczej”. Miasto to pojawia się już pośrednio w jej wcześniejszych publikacjach – w *Brunatnej kotysance. Historiach wprowadzonych dzieci* Katowice są obecne dzięki postaci Romana Hrabara, który zajął się problemem uprowadzenia polskich dzieci przez nazistowski Lebensborn podczas II wojny światowej. Z kolei reportaż pt. *Komendant. Życie Salomona Morela* to biografia tytułowego bohatera, komunistycznego zbrodniarza, mieszkającego w Katowicach, który był komendantem Obozu Zgoda w Świętochłowicach. Najnowsza książka Malinowskiej składa się z 13 reportaży, które wspólnie tworzą całość zatytułowaną *Od Katowic idzie słońce*. W wywiadzie z Mikiem Urbaniakiem autorka wyznaje:

Musiałam więc sobie trochę poprzestawiać w głowie i wymyślić jakiś sensowny klucz. Wiedziałam jedno: to musi być głos mieszkańców, bo głosy ludzi mnie zawsze interesowały najbardziej. Pisząc, muszę mieć choćby jednego bohatera. I tak też zaczęłam konstruować książkę, wokół konkretnych osób i historii opowiadanych przy kuchennym stole, bo one mnie interesują najbardziej (Urbaniak, 2022).

Zdarzenia są zatem opisywane z perspektywy określonych osób – każde z nich ma swojego bohatera, wokół którego konstruowana jest

fabuła. Malinowska w reportażu przedstawia m.in.: początki Katowic jako błotnistej wsi, masową emigrację ludności ze Śląska do Republiki Federalnej Niemiec, stłumione protesty w kopalni Wujek, ukrywane przez władzę zachorowania dzieci na ołowicę, ideę Ruchu Autonomii Śląska. W mnogości tematów nie umyka jej jednak ten najważniejszy – przekrojowy obraz śląskiego miasta.

Współczesne Katowice to jedno z najważniejszych miejsc w Polsce. Są miastem nowoczesnym, przez wiele lat kojarzonym wyłącznie z przemysłem ciężkim, które obecnie w interesujący sposób wykorzystuje górnictwo i hutnictwo w kształtowaniu własnego dziedzictwa kulturowego. To również siedziba uczelni wyższych, na czele z Uniwersytetem Śląskim, w którego murach każdego roku kształci się wielu cudzoziemców. Bardzo często obcokrajowcy korzystają z kursów językowych oferowanych przez Szkołę Języka i Kultury Polskiej UŚ w ramach zajęć intensywnych, wieczornych czy kursu przygotowawczego. Wielu z nich podejmuje także naukę na międzynarodowych studiach polskich, poświęconych kulturze polskiej widzianej w kontekście kultur regionów europejskich i pozaeuropejskich. Studenci ci niemal codziennie obcują z Katowicami – dojeżdżają na uczelnię, pracują, uczestniczą w życiu kulturalnym miasta, spacerują jego ulicami. Innymi słowy, nie tylko studiują, lecz także doświadczają miasta wręcz w namacalny sposób. Wydaje się zatem, że interesującym zabiegiem będzie zaznajomienie ich – koncentrując się zarówno na sprawności językowo-komunikacyjnej, jak i na zagadnieniach socjokulturowych – z tekstem, którego akcja dzieje się w Katowicach. W tym celu można wykorzystać przywołany reportaż Malinowskiej, ponieważ – jak zauważa Frukacz – „faktografizm i aktualność tej konwencji gatunkowej można (...) uznać za czynniki szczególnie przydatne w przekazywaniu wiedzy na temat realiów i kultury, tj. w kształtowaniu kompetencji socjokulturowej równoległe z językową” (Frukacz, 2018: 33). Ponadto zdaniem Achtelik to dobra okazja „do odwołania się do doświadczeń uczestników zajęć, którzy jako cudzoziemcy, wchodzą w kontakt z polskim społeczeństwem” (Achtelik, 2020: 132).

Praca z tekstem

Katowice otrzymały prawa miejskie 11 września 1865 roku. Wcześniej były wsią, a jej przedostatnim sołtysiem był Kazimierz Skiba. To właśnie od przedstawienia trasy spaceru tego mężczyzny Malinowska rozpoczyna opowieść o śląskim mieście. Opis ten można potraktować jako materiał dydaktyczny do przygotowania zajęć z cudzoziemcami na poziomie językowym co najmniej średnim ogólnym B2 ze szczególnym uwzględnieniem takich sprawności, jak: rozumienie tekstu i wypowiedź ustna z wykorzystaniem leksyki zawartej w reportażu. Jak zatem należy zacząć? W pierwszej kolejności warto zaznajomić studentów z sylwetką samego Skiby, opracowując fragment notki biograficznej (https://silesia.edu.pl/index.php/Skiba_Kazimierz) jako zadanie na rozumienie tekstu (zob. karta pracy, zad. 1). Pytanie, które należy zadać, oprócz standardowych, sprawdzających zrozumienie treści, to: w jaki sposób Skiba jest powiązany z miastem, w którym uczą się studenci? (zob. karta pracy, zad. 2). Tym samym postać przedostatniego sołtysa stanie się impulsem do rozpoczęcia literackiego spaceru po reportażu Malinowskiej.

Przechadzka Skiby została opisana na początku reportażu, w części zatytułowanej *Bohater mimo woli*. Autorka rozpoczyna książkę od przytoczenia dyskusji mieszkańców Katowic dotyczącej transformacji ich miejsca zamieszkania ze wsi w miasto. Postacią, która łączy przedstawione wydarzenia, jest Skiba, pełniący funkcję sołtysa – jeszcze wtedy – wsi Katowice. Już po pierwszej lekturze fragmentu i wyjaśnieniu niezrozumiałych słów odbiorcy uzyskują kolejne informacje o mężczyźnie (pochodzenie, rodzina), dzięki czemu poszerzają wiedzę na temat postaci, którą poznali poprzez wcześniejszą lekturę notki biograficznej (zob. karta pracy, zad. 3). W oparciu o te dwa teksty studenci, w formie krótkiego monologu, mogą zaprezentować charakterystykę bohatera, łącząc tym samym fakty z obu fragmentów w jedną zwartą wypowiedź. Na tym etapie zajęć powinno kłaść się nacisk na leksykę dotyczącą cech charakteru oraz wyglądu.

Malinowska w reportażu odtwarza trasę spaceru Skiby z 1857 roku z posiedzenia gromady do jego domu. Fragment zawiera krótkie opisy miejsc, które mijają przedostatni sołtys Katowic – są to: karczma na rozdrożu traktów do Mysłowic, Mikołowa i Chorzowa, stacja kolejowa, hotel Welt, kościół, okryte strzechą chałupy, murowane budynki oraz pola Skiby, na których uprawiano żyto, pszenicę, sadzono ziemniaki i wypasano bydło. Po pierwszej lekturze należałoby sprawdzić globalne rozumienie tekstu – student powinien wymienić miejsca, które mijają mężczyzna, i umieścić je w kolejności chronologicznej (zapisać wzdłuż poziomej linii na tablicy) (zob. karta pracy, zad. 4). Następnie, na podstawie linii z wypisanymi nazwami, można przećwiczyć szczegółowe rozumienie fragmentu – jeszcze raz go przeczytać oraz zapisać te określenia, które charakteryzują daną przestrzeń: drewniany, brudny, zwykły, wiejski, najwyższy, pierwszy, błotnisty, zakurzony (zob. karta pracy, zad. 5).

Kolejny fragment, który może zostać omówiony na zajęciach, dotyczy już sytuacji współczesnej – można w nim przeczytać, że 163 lata później reportażystka wyruszyła szlakiem spaceru Skiby. Student-cudzoziemiec ponownie odczytuje opisywaną przestrzeń i dokonuje jej rozróżnienia na to, co dawne (trasa Skiby) i obecne (trasa Malinowskiej). Wynotowuje katowickie miejsca, które tym razem mijają podczas spaceru autorka: mieszczańską kamienicę przy Wojewódzkiej, ulice: Warszawską, Staromiejską, Mariacką oraz Powstańców, domy handlowe Skarbek i Zenit, kościoły ewangelicki i Mariacki oraz dworzec. Podobnie jak w pracy z poprzednim fragmentem, studenci lokują dane miejsca na linii spaceru Skiby, tzn. obok dawnych punktów zapisują ich obecne realizacje (zob. karta pracy, zad. 6). Doszukują się również określeń, które odzwierciedlają stosunek autorki do opisywanej przestrzeni: mieszczańska, przyjemny, zwarte, rozrywkowa, zabytkowy, dumny, szpetny (zob. karta pracy, zad. 7). Następnie uzupełniają swoje wnioski odpowiedziami na pytanie, które zadaje Malinowska: „Czy Kazimierz Skiba był naiwny w swojej wierze, że sielski krajobraz się nie zmieni?” (Malinowska, 2022: 12) (zob. karta pracy, zad. 8). Oba fragmenty literackiego spaceru zostały skonstruowane

w oparciu o figurę przestrzennego palimpsestu. Małgorzata Czermińska zauważa, że

Nowe warstwy, nakładając się na poprzednie i zakrywając je, zwykle nie czynią tego ze stuprocentową dokładnością, więc zamiast wymienić jedną powierzchnię na drugą, tworzą palimpsest, albo czasem zostawiają wyrwę, w której pustka nie jest zupełnie bez echa, bo krzyczy o nieobecności. Przemijanie w miejscu nie równa się całkowitemu znikaniu raz na zawsze (Czermińska, 2013: 594).

Miejsca – na trasie zarówno spaceru Skiby, jak i podążającej jego śladem Malinowskiej – oraz ich funkcje uległy przeobrażeniom, co widać chociażby w opisie lokalizacji dawnej gospody: „miejsce dawnej karczmy, tuż przy rynku, zajęty wpieryw kamienica ze sklepem kolonialnym, a później dom handlowy Skarbek” (Malinowska, 2022: 10). Kolejnym punktem zajęć jest scharakteryzowanie i porównanie dwóch obrazów Katowic z użyciem form czasu przeszłego, z jednoczesnym wykorzystaniem zgromadzonej leksyki, tj. punktów spacialnych na obu trasach spaceru oraz wartościujących ich określeń. Celem tego zadania jest dostrzeżenie różnic między sugestywnym opisem Katowic jako wsi a tym współczesnym, industrialnym (zob. karta pracy, zad. 9).

Reportaż Malinowskiej podejmuje problematykę autentycznie istniejących miejsc, dzięki czemu książkę można rozpatrywać jako osobliwą biografię Katowic. Dla studenta, na co dzień uczącego się w tym mieście i poznającego język polski, praca nad tekstem to nie tylko nauka języka – struktur gramatycznych i leksyki – lecz także poznawanie realiów socjokulturowych (Seretny, 2006: 40–42) czy geograficznych. Rybicka zakłada, że to „mapa jest zjawiskiem pogranicznym i wędrującym, swoistym łącznikiem pomiędzy geografiami a innymi dyskursami [i] może pełnić funkcję pomocniczą w interpretacji tekstów literackich” (Rybicka, 2014: 151). W zajęciach poświęconych reportażowi Malinowskiej można wykorzystać mapę Katowic (z podziałem na dzielnice) jako pomoc dydaktyczną. W książce poszczególnym jednostkom administracyjnym miasta zostały poświęcone osobne części. Warto zatem

skoncentrować się na tych fragmentach – wspólnie przeczytać je ze studentami. Cudzoziemiec, oprócz przećwiczenia sprawności rozumienia tekstu pisanego oraz powtórzenia leksyki charakterystycznej dla miasta (dzielnica, ulica, kod pocztowy, typy budynków), zostanie wyposażony w wiedzę realioznawczą. Następnie wskaże położenie tych dzielnic na mapie administracyjnej Katowic oraz w formie krótkich monologów scharakteryzuje każdą z nich: Szopienice, Nikiszowiec, Piotrowice, Dąb, Kostuchna, Bogucice (zob. karta pracy, zad. 10). W ramach powtórzenia można przećwiczyć również konstrukcje językowe dotyczące pytania o drogę.

Praca z miastem

Praca z reportażem *Od Katowic idzie słońce* na zajęciach z cudzoziemcami umożliwi także zrealizowanie jednostki lekcyjnej poza murami uczelni. Studenci, zaznajomieni z literackim obrazem miasta, podczas rzeczywistego spaceru mogą skonfrontować wnioski wysnute z lektury książki z rzeczywistością istniejącymi punktami przestrzennymi. Odtworzone w pierwszej części zajęć trasy przechadzek Skiby i Malinowskiej z zaznaczeniem poszczególnych miejsc oraz wartościujących ich określeń wspólnie stanowią samodzielnie sporządzoną przez studentów geoinstrukcję, niezwykle przydatną w przemieszczaniu się po mieście. Taki sposób poprowadzenia zajęć terenowych wykorzystuje założenia performatywności geopoetyki, którą Magdalena Marszałek opisuje następująco: „Geopoetyka wiąże się (...) ze świadomością performatywności wszelkiego przedstawienia – kartografowania, nazywania, opisu – przestrzeni geograficznej, również tam, gdzie owe symboliczne konstrukcje ukryte są pod płaszczykiem neutralnej deskrypcji” (Marszałek, 2011: 101). Podczas spaceru studenci, by posłużyć się określeniem Hessego, zarówno odczytują, jak i interpretują oglądaną przestrzeń. W formie monologów opisują konkretne miejsca, znane dotychczas z lektury

reportażu, a także utrwalają leksykę poznaną na zajęciach, aby następnie skonfrontować literackie wyobrażenie z rzeczywistością.

Słońce i Katowice

Magdalena Ochwat w artykule *Reportaż w świecie szkoły* wskazuje, iż ten gatunek jest bardzo często gotowym materiałem na lekcje języka polskiego (Ochwat, 2019: 282). Wniosek badaczki można jednak nieco zmodyfikować – reportaż literacki to również interesujący materiał na zajęcia językowe dla cudzoziemców. Zaprezentowane w niniejszym artykule propozycje stanowią zaledwie wyimki pomysłów, które można opracować na podstawie książki Malinowskiej. *Od Katowic idzie słońce* posiada niezwykle potencjał glottodydaktyczny – oprócz możliwości opracowania na jego podstawie ćwiczeń językowych stanowi cenne źródło wiedzy socjokulturowej, w którą powinien być wyposażony zwłaszcza student na co dzień mieszkający w Katowicach. Formuła spaceru, zarówno literackiego, jak i rzeczywistego, służy odkrywaniu potencjału śląskiego miasta z jednoczesnym odkrywaniem fenomenu polszczyzny, dzięki znajomości której student poznaje opisywaną przestrzeń. W tym kontekście znamienity jest tytuł książki – *Od Katowic idzie słońce* to słowa Wilhelma Szewczyka, śląskiego intelektualisty pochodzącego z Czerwionki, który uczył się w liceum w pobliskim Rybniku. Miasto to było jednak dla niego zbyt prowincjonalne. Zwykle o poranku młody Szewczyk spoglądał na wschód, gdzie leżą Katowice, które w tamtym czasie nabierały wielkomiejskiego charakteru. Autor *Skarbu Donner-smarcków* wspominał:

Srebrny tor kolejowy, który prowadził zielonymi łączkami i laskami do Rybnika, w drugą stronę pokazywał na Katowice. Zwykle rano patrzeli się wszyscy w tę stronę, bo tam był wschód słońca. I tam właśnie leżały Katowice. Ojciec, który o tej porze wracał co dzień z szycity, mówił zwykle:

– Od Katowic idzie słońce.

A wtedy matka, która może zarabiała chleb w dzieżce, uśmiechała się i mówiła:

– Będą dobre żniwa.

Więc od Katowic szło co dzień słońce (Malinowska, 2022: 51).

Literatura

- Achtelik A., 2015, *Sprawcza moc przechadzki, czyli polski literat we włoskim mieście*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Achtelik A., 2020, *Reportaż jako narzędzie w przekazie wiedzy o kulturze polskiej*, w: *Literackie obrazy kultury. Perspektywa glottodydaktyczna*, red. J. Zych, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 123–133.
- Bartosiak K., 2005, *Sztuka spacerowania, czyli śladami flâneura po nowoczesności i ponowoczesności (?)*, „Appendix”, nr 1, s. 1–8.
- Brzozowska B., 2009, *Spadkobiercy flâneura. Spacer jako twórczość kulturowa – współczesne reprezentacje*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Cudak R., 2020, *Glottodydaktyka polonistyczna w perspektywie przemian*, „Postscriptum Polonistyczne”, nr 26 (2), s. 11–29, https://doi.org/10.31261/PS_P.2020.26.01.
- Czermińska M., 2013, *Tożsamość kształtowana w pamięci miejsca*, „Ruch Literacki”, nr 6, s. 591–606, <https://doi.org/10.2478/v10273-012-0088-x>.
- Dunin-Dudkowska A., 2022, *Reportaż jako gatunek wypowiedzi w glottodydaktyce (na przykładzie reportaży Ryszarda Kapuścińskiego)*, „Acta Universitatis Lodziensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców”, nr 29, s. 115–131, <https://doi.org/10.18778/0860-6587.29.08>.
- Frukacz K., 2018, *Reportaż literacki w glottodydaktyce polonistycznej – prolegomena*, „Kwartalnik Polonicum”, nr 28/29, s. 33–37.
- Hessel F., 2001, „*Flâneur*” w Berlinie, przeł. S. Lisiecka, „Literatura na Świecie”, nr 8–9, s. 163–233.
- Kazimierz Skiba, b.r.w., w: *Encyklopedia wiedzy o Kościele katolickim na Śląsku*, 26.12.2017, https://silesia.edu.pl/index.php/Skiba_Kazimierz [dostęp: 13.11.2022].
- Malinowska A., 2022, *Od Katowic idzie słońce*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec.

- Markiewicz H., 2006, *Historia a literatura*, „Pamiętnik Literacki”, nr 97/3, s. 5–28.
- Marszałek M., 2011, *Rosyjska Północ jako punkt widzenia. Geopoetyczne strategie w prozie Mariusza Wilka*, „Rocznik Komparatystyczny”, nr 2, s. 97–110.
- Ochwat M., 2019, *Reportaż w świecie szkoły*, w: *Literatura polska w świecie*, T. 8, *Reportaż w świecie. Światowość reportażu*, red. K. Frukacz, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 280–294.
- Rybicka E., 2014, *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich*, Universitas, Kraków.
- Seretny A., 2006, *Między chęcią a niemożnością – teksty literackie a nauczanie języka obcego*, „Języki Obce w Szkole”, nr 6, s. 38–45.
- Sławiński J., 2008, *Reportaż*, w: *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 471.
- Symotiuk S., 1997, *Filozofia i genius loci*, Wydawnictwo Instytut Kultury, Warszawa.
- Szczygieł M., red., 2014, *100/XX. Antologia polskiego reportażu XX wieku*, T. 1, 1901–1965, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec.
- Urbaniak M., 2022, „*Pisząc o Katowicach, nie mogłam nie zajrzeć do innych miast. Inaczej na Śląsku się nie da*”. Rozmowa z Anną Malinowską, *Gazeta.pl*, 19.08.2022, <https://weekend.gazeta.pl/weekend/7,177333,28805213,piszac-o-katowicach-nie-moglam-nie-zajrzec-do-innych-miast.html> [dostęp: 13.11.2022].
- Wolny-Zmorzyński K., 2004, *Reportaż – jak go napisać? Poradnik dla słuchaczy studiów dziennikarskich*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa.
- Zych J., 2021, *Współczesne reportaże o cudzoziemcach w Polsce jako antidotum na glottodydaktyczne bezdroża bezkrytycznego szerszenia mitu polskiej gościnności*, w: *Bezdroża glottodydaktyki polonistycznej. Studia, rozprawy i szkice*, red. G. Leszczyński, A. Zieniewicz, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 34–64.

TOMASZ GĘSINA – PhD, School of Polish Language and Culture, University of Silesia in Katowice, Katowice, Poland / dr, Szkoła Języka i Kultury Polskiej, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Katowice, Polska.

Scientific interests: contemporary Polish literature, literature on Upper Silesia, research on space in literary studies (especially geopoetics), teaching Polish language and literature to foreigners. Selected publications: *Przestrzeń – literatura – doświadczenie. Z inspiracji geopoetyki* [*Space – literature – experience. Inspired by*

geopoetics] (co-edited with Zbigniew Kadłubek, Katowice 2016), *Czytaj po polsku [Read in Polish]*, vol. 14: *Katarzyna Bonda: „Tylko martwi nie kłamią”. Materiały pomocnicze do nauki języka polskiego jako obcego. Edycja dla średnio zaawansowanych (poziom B1 / B2)* [„Only the dead don't lie.” *Supporting materials for learning Polish as a foreign language. Edition for intermediate students (level B1 / B2)*] (Katowice 2022).

Zainteresowania naukowe: współczesna literatura polska, literatura dotycząca Górnego Śląska, badania nad przestrzenią w literaturoznawstwie (zwłaszcza geopoetyka), nauczanie cudzoziemców języka i literatury polskiej. Publikacje (wybór): *Przestrzeń – literatura – doświadczenie. Z inspiracji geopoetyki* (współred. ze Zbigniewem Kadłubkiem, Katowice 2016), *Czytaj po polsku*, t. 14: *Katarzyna Bonda: „Tylko martwi nie kłamią”. Materiały pomocnicze do nauki języka polskiego jako obcego. Edycja dla średnio zaawansowanych (poziom B1 / B2)* (Katowice 2022).

E-mail: tomasz.gesina@us.edu.pl

Karta pracy

Anna Malinowska: *Od Katowic idzie słońce*

Zad. 1.

Proszę przeczytać tekst, a następnie – jak w przykładzie – zaznaczyć: TAK – gdy zdanie jest zgodne z tekstem; NIE – gdy nie jest zgodne z tekstem; BI – gdy w tekście brakuje informacji na dany temat.

Kazimierz Skiba urodził się 27 lutego 1812 roku we wsi Katowice, w rodzinie chłopskiej. Od najmłodszych lat wykazywał zainteresowanie polską mową i książką, posiadał umiejętność pisania i czytania, które systematycznie kształcił. Na przekór polityce germanizacyjnej na Górnym Śląsku gromadził polskie książki, walczył o polską mowę i szkoły. Pozostawał w kontakcie ze znanymi górnośląskimi działaczami tego okresu – Józefem Szafrankiem i Stanisławem Maciejewskim. Narażał się tym władzy, która usilnie dążyła do zgermanizowania wsi Katowice. W kwietniu 1864 roku został zmuszony do ustąpienia z funkcji sołtysa Katowic, które rok później uzyskały prawa miejskie.

Kazimierz Skiba do końca życia prowadził swoje gospodarstwo rolne. Zmarł w Katowicach 7 listopada 1890 roku. Pochowany na katowickim cmentarzu przy ulicy Francuskiej.

Źródło: https://silesia.edu.pl/index.php/Skiba_Kazimierz

		TAK	NIE	BI
0.	Kazimierz Skiba urodził się w mieście.		x	
1.	Kazimierz Skiba żył w XIX wieku.			
2.	W wieku pięciu lat Kazimierz Skiba umiał czytać po polsku.			
3.	Ówczesna władza narzucała kulturę niemiecką i język niemiecki mieszkańcom Katowic.			

4.	Katowice stały się miastem w pierwszej połowie XIX wieku.			
5.	Kazimierz Skiba do śmierci pracował jako rolnik.			

Zad. 2.

W odniesieniu do tekstu z zad. 1 proszę odpowiedzieć na pytanie: w jaki sposób postać Kazimierza Skiby jest powiązana z Katowicami?

Zad. 3.

Proszę przeczytać fragment poświęcony Kazimierzowi Skibie zamieszczony w *Od Katowic idzie słońce* (s. 8). Następnie – na podstawie tekstu z zad. 1 i fragmentu reportażu – proszę przedstawić charakterystykę bohatera w formie wypowiedzi ustnej (monolog).

Zad. 4.

Proszę przeczytać fragment opisujący drogę powrotną Kazimierza Skiby (*Od Katowic idzie słońce*, s. 9–11) i wymienić miejsca, które bohater mijają podczas spaceru. Następnie proszę w kolejności chronologicznej zapisać nazwy tych miejsc wzdłuż poziomej linii.

karczma



Zad. 5.

Proszę jeszcze raz przeczytać fragment opisujący drogę powrotną Kazimierza Skiby (*Od Katowic idzie słońce*, s. 9–11) i wypisać te określenia, które charakteryzują daną przestrzeń.

drewniana karczma

Zad. 6.

Proszę przeczytać fragment opisujący spacer Anny Malinowskiej (*Od Katowic idzie słońce*, s. 11–12) i wymienić miejsca, które autorka mijają

podczas przechadzki. Następnie proszę w kolejności chronologicznej zapisać nazwy tych miejsc wzdłuż poziomej linii.

kamienica

Zad. 7.

Proszę jeszcze raz przeczytać fragment opisujący spacer Anny Malinowskiej (*Od Katowic idzie słońce*, s. 11–12) i wypisać te określenia, które charakteryzują daną przestrzeń.

mieszczańska kamienica

Zad. 8.

Katowice – wieś a miasto. Proszę odpowiedzieć na pytanie: „czy Kazimierz Skiba był naiwny w swojej wierze, że sielski krajobraz się nie zmieni?”.

Zad. 9.

Proszę porównać trasę spacerów Kazimierza Skiby i Anny Malinowskiej ze szczególnym uwzględnieniem podobieństw i różnic opisywanej przestrzeni.

Zad. 10.

Proszę przeczytać fragmenty *Od Katowic idzie słońce* poświęcone poszczególnym częściom Katowic: Szopienice (s. 24–25), Piotrowice (s. 91–92), Dąb (s. 151–152), Kostuchna (s. 158–159), Nikiszowiec i Giszowiec (s. 285–286).

Następnie proszę:

- znaleźć w Internecie mapę administracyjną Katowic,
- wskazać na mapie: Szopienice, Piotrowice, Dąb, Kostuchnę, Nikiszowiec i Giszowiec,
- w formie krótkiego monologu scharakteryzować jedną z dzielnic.